

30 czerwca 2008



"Dar serca"

INTERNETOWY SERWIS ZWIĄZKU WOJEWÓDZTW RP

Ponad 31 tysięcy złotych zebrano w ramach akcji pomocy Oddziałowi Hematologiczno-Onkologicznemu kieleckiego szpitalika dziecięcego. Pieniądze wystarczyły na zakup m.in. potrzebnego szpitalowi mikroskopu, dwóch pomp infuzyjnych i telewizorów do sal. W przekazania sprzętu uczestniczyli: radca ambasady Słowacji w Polsce Milan Koščo, Marina Teitelboim Farias charge d'affaires ambasady Chile w Polsce oraz marszałek Adam Jarubas, który akcję objął honorowym patronatem.

Komitet Pomocy Oddziałowi w antykwariacie Andrzeja Metzgera w Kielcach zorganizował aukcję, podczas której udało się wylicytować wszystkie wystawione przedmioty i zebrać prawie 10 tys. zł. Część przedmiotów została wcześniej sprzedana na aukcji internetowej a buława marszałkowska wylicytowana została przez kielczanina z Chicago, w trakcie licytacji prowadzonej w Radio Chicago. Przedmioty na aukcję przekazało wiele znanych osób z kraju i z zagranicy, m.in. prezydenci Lech Kaczyński i Lech Wałęsa, premier Donald Tusk, wicepremier Waldemar Pawlak, księżna i książę Liechtensteinu, prezydent Chile, ambasadorowie Danii, Słowacji i RPA.. Dodatkowo fundusze były zbierane podczas aukcji zorganizowanej przez Sklep Kolonialny w Kielcach oraz na specjalne uruchomione konto bankowe w Dominet Banku. Po zamknięciu 30 kwietnia konta bankowego okazało się, że w ramach pomocy dziecięcej onkologii udało się zgromadzić ponad 31 tysięcy złotych.

Akcję prowadził utworzony przez kielczanina Roberta Biernackiego Komitet Pomocy Oddziałowi Hematologiczno-Onkologicznemu Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego w Kielcach. Pieniądze przeznaczone m.in. na zakup mikroskopu, pomp infuzyjnych, telewizorów do sal szpitalnych oraz zabawek dla małych pacjentów.

Podczas przekazania sprzętu marszałek Adam Jarubas mówił: -Ten dar ma szczególny wymiar, bo pochodzi z ofiarności osób, które szczególnie czują potrzeby chorych dzieci. Dla nas bardzo ważne jest zrozumienie i wsparcie, jakie otrzymaliśmy od osób spoza naszego kraju. To wsparcie ma szczególną wartość, bo pochodzi z głębi serca. Dodatkowo cieszę się, że pomoc przeszła nasze oczekiwania. - Początkowo chcieliśmy zebrać pieniądze jedynie na mikroskop. Tymczasem udało się zgromadzić znacznie więcej funduszy i kupić dodatkowy sprzęt. To pokazuje, że anioły są wśród nas - podkreślała doktor Grażyna Karolczyk,

ordynator dziecięcej onkologii.